

Tomasz Tulejski*

Federalizm w myśli politycznej Starego Południa Stanów Zjednoczonych

Federalism in the Political Thought
of the Old South of the United States

STUDIA I ANALIZY

Słowa kluczowe: *Stare Południe, Konstytucja Stanów Zjednoczonych, federalizm*

Key words: *Old South, US Constitution, federalism*

Abstrakt: *Od początku istnienia Stanów Zjednoczonych toczyła się dyskusja na temat interpretacji Konstytucji oraz znaczenia federalizmu. Przeciwstawiając się promowanej przez północnych Federalistów, a później nacjonalistów centralizacji, południowi mężowie stanu przeciwstawili koncepcję praw stanowych, teorię kontraktową oraz ścisłą konstrukcję Konstytucji, które były podstawą południowego rozumienia federalizmu. W niniejszym artykule Autor analizuje genezę tych kluczowych kategorii oraz ich uzasadnienie w refleksji najważniejszych teoretyków Starego Południa: Tuckera, Taylora of Caroline, Randolpha of Roanoke, Hayne'a i Calhouna.*

Abstract: *From the beginning of the United States, there was the debate about the interpretation of the US Constitution and the meaning of federalism. Opposing the centralisation promoted by the Northern Federalists and later the Nationalists, Southern statesmen countered with the concept of states' rights, compact theory and strict construction of the Constitution, which were the basis of the Southern understanding of federalism. In this article, the author analyses the origins of these crucial categories and their justification in the reflections of the most important theorists of the Old South: Tucker, Taylor of Caroline, Randolph of Roanoke, Hayne and Calhoun.*

* ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0001-9466-1173>; prof. dr hab., Katedra Doktryn Polityczno-Prawnych, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. E-mail: ttulejski@o2.pl.

Wstęp

Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki powołując do życia system polityczny oparty na całkowicie nowatorskiej zasadzie federalizmu, poprzez wieloznaczność użytych w niej sformułowań, pozostawiła ogromne pole do interpretacji tego, jakie w istocie są relacje pomiędzy stanami i rządem centralnym. Mimo że federalizm od samego początku był immanentną częścią amerykańskiego doświadczenia i amerykańskiej samoświadomości¹, to samo zdefiniowanie tej zasady przez jednego z głównych twórców Konstytucji Stanów Zjednoczonych – Jamesa Madisona – dalekie było, jak okazało się wkrótce, od jednoznaczności: *Rząd federalny i stanowy – pisal w Federaliście – są w rzeczywistości tylko różnymi agentami i powiernikami ludu powołanymi z różnymi uprawnieniami i przeznaczonymi do różnych celów*². W liście zaś do Edmunda Randolpha w roku 1787 podkreślił: *Uważam, że zasadniczą kwestią jest to, że indywidualna niezależność stanów jest całkowicie nie do pogodzenia z ideą suwerenności zbiorowej. I uważam jednocześnie, że konsolidacja stanów w jedną prostą republikę jest nie tylko nieosiągalna, ale i niecelowa*³. Była to odpowiedź na kontrowersje i wątpliwości widoczne już podczas *Konwencji Filadelfijskiej* i w procesie ratyfikacyjnym na konwencjach stanowych, której korzenie sięgają jeszcze okresu rewolucyjnego i rozważań nad suwerennością. Spór pomiędzy koloniami i Koroną zakwestionował bowiem koncepcję jednolitego, niepodzielnego i nieograniczonego władztwa brytyjskiego Parlamentu w Ameryce. Na jej miejscu pojawiło się rozumienie suwerenności, zgodnie z którą suwerenność – ostateczna, ale wciąż realna i skuteczna – spoczywała w rękach narodu, oraz że podział i dystrybucja atrybutów suwerenności pomiędzy różne poziomy instytucji są nie tylko wyobrażalne, ale w pewnych okolicznościach wręcz zbawienne. Oczywiście było to niemożliwe do zastosowania przy rozwiązywaniu konfliktu amerykańsko-brytyjskiego, lecz zostało zaadaptowane podczas tworzenia unii suwerennych stanów. *Suwerenność ludu i suwerenność organu władzy, imperium in imperio*, które miały należeć do tego samego porządku rzeczy stały się jednak źródłem intelektualnych i politycznych problemów podczas tworzenia nowego państwa⁴. Ich istotę najlepiej oddał Patrick Henry podczas konwencji ratyfikacyjnej Wirginii: *Od tej kwestii*

¹ D.J. Elazar, *Covenant and Constitutionalism: The Great Frontier and the Matrix of Federal Democracy*, vol. III: *The Covenant Tradition in Politics*, London–New York 1998, s. 104.

² J. Madison, *Federalist 46*, [w:] J.R. Pole (red.), *The Federalist*, Indianapolis–Cambridge 2010, s. 255.

³ J. Madison, *To Edmund Randolph*, [w:] *The Writings of James Madison*, New York–London 1901, II, s. 338.

⁴ B. Bailyn, *The Ideological Origins of the American Revolution*, Cambridge–London 1992, s. 228.

zależać może los Ameryki. Czy zostało powiedziane: *My, Stany*? Czy zaproponowane zostało porozumienie (*compact*) pomiędzy stanami? Jeśli tak, to mamy do czynienia z konfederacją. W przeciwnym razie proponuje się nam skonsolidowany rząd. Cały problem kręci się, *sir*, wokół jednej małej rzeczy – wyrażenia *My, naród*, zamiast *My stany Ameryki*⁵. Gubernator *Old Dominion* zdawał sobie więc sprawę z daleko idących konsekwencji określonego semantycznego rozwiązania. Antyfederaliści obawiali się bowiem rozrostu władzy centralnej, która *połknie* władze stanów redukując je do roli zarządzanych ze stolicy prowincji lub podporządkuje interesy mniejszych, słabszych stanów interesom tych, które będą miały decydujący wpływ na władzę federalną⁶. Dlatego celem niniejszego artykułu jest analiza tego, czym był *federalizm* w myśli politycznej Południa w epoce *ante bellum*. Jego rozumienie jest bowiem zasadniczo odmienne od tego jakie prezentowali północni *federaliści*, a później *nacjonaliści*. Ten fundamentalny dla stanów Zjednoczonych spór ogniskował się wokół dwóch kluczowych kwestii: interpretacji Konstytucji oraz relacji pomiędzy rządem centralnym i stanami. Stad właśnie te dwie najważniejsze kwestie będą przedmiotem mojej analizy.

Początek sporu

Wyrażane przez Antyfederalistów obawy już niedługo po ratyfikacji Konstytucji okazały się w pełni zasadne, ponieważ realizacja programu gospodarczego Hamiltona zmierzała to stworzenia państwa-*Lewiatana* ignorującego w istocie złożony pod względem społecznym, gospodarczym i politycznym charakter Stanów Zjednoczonych. Spór o istotę Unii wszedł w ten sposób w nową fazę, stając się początkiem siedmiu dekad wielkiej debaty konstytucyjnej. *Spośród wszystkich problemów, które nękały Stany Zjednoczone Ameryki w ciągu stulecia od Deklaracji Niepodległości do końca Rekonstrukcji* – podsumowuje Forrest McDonald, uznany badacz wczesnej historii Ameryki – *najbardziej istotne spory dotyczyły natury Unii oraz linii, którą należy wytyczyć*

⁵ *The Debates in The Convention of the Commonwealth of Virginia on the Adoption of the Constitution*, [w:] J. Elliot (red.), *The Debates in the Several State Conventions on the Adoption of the Federal Constitution: As Recommended by the General Convention at Philadelphia, in 1787*, Washington 1854, III, s. 44.

⁶ Patr: *Agrippa V*, [w:] H.J. Storing (red.), *The Anti-Federalist*, Chicago–London 1992, s. 235; *Agrippa VII*, [w:] tamże, s. 241; *Federal Farmer II*, [w:] tamże, s. 40; *Centinel I*, [w:] tamże, s. 18; *The Debates in the Several State Conventions*, II, s. 451; tamże, III, s. 327; *Speech of Patrick Henry (June 5, 1788)*, [w:] J.P. Girard, D. Mace, C.M. Smith (red.), *American History through its Greatest Speeches: A Documentary History of the United States*, Santa Barbara–Denver 2016, I, s. 167.

pomiędzy władzą rządu centralnego a władzą poszczególnych stanów⁷. Było to konsekwencją złamania przez *Federalistów* kompromisu konstytucyjnego, będącego materialnym fundamentem ratyfikacji Konstytucji przez większość z trzynastu stanów. Jako jawny wróg federalizmu Hamilton dążył bowiem do ustanowienia jednolitego rządu centralnego i likwidacji autonomii stanowej w ramach Unii. Nawet neutralny do tej pory Thomas Jefferson zaczął coraz wyraźniej dostrzegać daleko idące i groźne dla wolności stanów konsekwencje konsolidacji władzy centralnej. *W ten sposób* – pisał w liście do Washingtona o działaniach Hamiltona – *celem tych planów razem wziętych jest zebranie wszystkich władz rządowych w rękach legislatury generalnej, ustanowienie środków do skorumpowania wystarczającego korpusu w tej legislaturze, aby podzielić uczciwe głosy, samodzielnie przeważać skalę i podporządkować ten korpus sekretarzowi skarbu w celu stopniowego obalania zasad konstytucji, które tak często ogłaszał jako nic niezmiennego*⁸. Także z punktu widzenia Madisona działania jego dawnego sojusznika były zdradą zasad będących podstawą kompromisu w Filadelfii. Szczególnie silne obawy artykułowane były więc na Południu, którego interesy ekonomiczne w najlepszym razie były ignorowane, a w najgorszym poświęcane na rzecz przemysłowej Północy. Szczególnie silne były tam też wpływy Jeffersonowskiej filozofii politycznej opartej na demokracji z jak najszerzą partycypacją społeczną oraz samorządzie wspólnot lokalnych, która stała w oczywistej sprzeczności z dążeniami centralistycznymi i elitarystycznymi *Federalistów*. Nie może więc dziwić, że to właśnie tam, za sprawą *Rezolucji Kentucky i Wirginii*, doszło do pierwszego poważnego kryzysu konstytucyjnego w dziejach Stanów Zjednoczonych. *Zasady roku '98* stały się potem swoistym fetyszem dla przeciwników silnego rządu centralnego i zwolenników praw stanowych⁹. Od tego czasu Południowcy stworzyli wyrafinowaną argumentację skierowaną przeciwko centralizacji władzy promowanej przez kapitalistyczną Północ oraz orzecznictwo *Sądu Marshalla* (*Marshall Court*) (paradoksalnie obsadzonego w większości przez Południowców). Dwoma fundamentami tej argumentacji były: kontraktowy charakter Unii oraz rygorystyczna interpretacja (*strict construction*) jej zapisów. Były one wymierzone przeciwko postrzeganiu jako jednolitego i niepodzielnego podmiotu Unii całego *narodu* Stanów Zjednoczonych oraz forsowanej przez Johna Marshalla stojącego na czele Sądu Najwyższego luźnej (*loose construction*) lub używając bardziej adekwatnego sformułowania – elastycznej interpretacji Konstytucji, czyli takiej, która wydo-

⁷ F. McDonald, *States' Rights and the Union: Imperium in Imperio, 1776–1876*, Lawrence 2000, s. viii.

⁸ *To The President of The United States, Monticello, September 9, 1792*, [w:] *The Works of Thomas Jefferson*, London 1904–1906, III, s. 461.

⁹ E.M. Thomas, *The Confederacy as a Revolutionary Experience*, Columbia 1991, s. 3.

bywa z jej treści nowe znaczenia w zależności od zmieniających się okoliczności i potrzeb politycznych oraz społecznych. Dlatego w opinii południowych obrońców praw stanowych stali oni na straży *Konstytucji* i jej właściwej interpretacji w pozycji do tych, którzy chcieli sprzeniewierzyć się spuściźnie Ojców Założycieli i przekreślić zasady amerykańskiego federalizmu. Powołane później do życia w roku 1861 Skonfederowane Stany Ameryki miały być więc restytucją prawdziwych zasad, *Unią* bez jankesów i północnych idei. Jak powiedział Jefferson Davis podczas przemówienia inauguracyjnego jako Prezydent Konfederacji: *Zmieniliśmy części składowe, ale nie system rządów. Konstytucja sformułowana przez naszych ojców jest konstytucją tych Skonfederowanych Stanów. Ich rozumienie tego dokumentu i sądowa interpretacja jest naszym światłem, które ujawnia jego prawdziwe znaczenie. W ten sposób pouczeni o prawdziwym znaczeniu i właściwej interpretacji tego instrumentu, zawsze pamiętając, że wszystkie urzędy są tylko powiernictwem otrzymanym dla ludzi i że delegowane uprawnienia mają być ściśle interpretowane, mam nadzieję, że przy należytej staranności w wykonywaniu moich obowiązków, chociaż mogę zawieść Państwa oczekiwania, zachowam jednak, przechodząc na emeryturę, coś z dobrej woli i zaufania, którym witajcie moje wstąpienie na urząd*¹⁰. Założenia te stały się już po przegranej wojnie elementem mitu politycznego *lost cause*, dlatego celem niemiejszego artykułu jest analiza południowej interpretacji federalizmu, która później znalazła swa realizację w zapisach Konstytucji Skonfederowanych Stanów (Constitution of Confederate States).

Kontraktowa teoria Unii

W czasie siedmiu dekad poprzedzających wojnę domową ścierały się dwie koncepcje Unii i dwie interpretacje wizji *Ojców Założycieli*. Wizji, która była reakcją na niedomagania *Artykułów konfederacji* niewydolnych, jak się okazało, w sytuacji, gdy przyszło skosztować owoce zwycięstwa nad metropolią. Jeśli iść tropem samego Madisonsa, głównego architekta nowego państwa i jego rozumienia zasady federalizmu, to trudno uznać, że oparte było ono na zasadzie suwerenności stanowej. Zamiast tego przyjęto, że suwerenność ostatecznie spoczywa w całym ludzie Stanów Zjednoczonych, a następnie została przydzielona dwóm rządom, które były przedstawicielami ludu – rządowi stanowym oraz rządowi federalnemu ucieleśniającemu unię

¹⁰ *Inaugural Address of the President of the Provisional Government, February 18, 1861*, [w:] J.D. Richardson (red.), *A Compilation of the Messages and Papers of the Confederacy, including the Diplomatic Correspondence, 1861–1865*, Nashville 1905, I, s. 36.

stanów¹¹. Treścią Konstytucji Stanów Zjednoczonych realizującej zamysł twórców było więc zidentyfikowanie uprawnień rządowych, które były najlepiej wykonywane przez rząd federalny oraz uprawnień, które najlepiej pozostać stanom oraz określenie uprawnień i wolności obywateli, które należało chronić przed ingerencją ze strony rządów obu szczebli. Problem w tym, że ten *pierwotny* federalizm został, w opinii Południa, dramatycznie wypaczony przez politykę rządu federalnego oraz sadownictwo federalne, których praktyka zmierzała do marginalizacji władz stanowych oraz przejmowanie ich kompetencji przez rząd centralny. Stąd naturalną odpowiedzią musiało być podkreślenie roli stanów w strukturze federalnej oraz stworzenie teoretycznych ograniczeń skłonnej do centralizacji Unii. Zwłaszcza, że Południowcy doskonale zdawali sobie sprawę, że wzrost populacji, ekspansja terytorialna oraz rozwój transportu i komunikacji może nie tylko zakłócić delikatną równowagę między stanami niewolniczymi a stanami wolnymi, ale również zagrozić ich wpływowi na stosunki pomiędzy władzą narodową i stanową w Unii¹². Jediną drogą, by do tego nie dopuścić była koncepcja *praw stanowych* (*states' rights*) oraz *teoria kontraktowa* (*compact theory*).

Wyrafinowana teoria kontraktowa miała swe źródło w wizji Unii sformułowanej w pierwszych latach młodej republiki przez Jeffersona i Madisona oraz wyrażonej w *Virginia and Kentucky Resolutions*. Trzecia *Rezolucja Wirginii* autorstwa Madisona, pisana w imieniu *Commonwealth of Virginia* – południowego bastionu republikanizmu, głosiła, że: *uprawnienia rządu federalnego wynikają z umowy (by compact), której stronami są Stany, ograniczone oczywistym sensem i intencją dokumentu stanowiącego tę umowę*. Wynikało z tego, jak pisze Madison, że *w przypadku rozmyślnego, namacalnego i niebezpiecznego korzystania z innych uprawnień nie przyznanych przez rzeczony pakt, Stany, które są jego stronami, mają prawo i są zobowiązane interweniować w celu powstrzymania postępów zła*¹³.

¹¹ Zarówno *Federaliści* i *Nacjoniści* jak i ich przeciwnicy nie definiowali jednak samego pojęcia *lud*, nie wiadomo do końca zatem, czy chodziło o wszystkich obywateli, czy tylko tych posiadających prawa polityczne. Odnieść można wrażenie, że w zależności od okoliczności, oba te znaczenia równoprawnie funkcjonowały w debacie politycznej. Również kwestie zakresu partycypacji politycznej kształtowały się po obu stronach rozmaicie, zwłaszcza, że normy jej dotyczące określane były przez prawa poszczególnych stanów. Zdecydowana większość teoretyków po obu stronach była przeciwna nadmiernej demokratyzacji, stąd zdarzały się koalicje w poprzek podziału, który umownie określę jako *silny rząd federalny – prawa stanów*. Przykładem może być wspólne wystąpienie Johna Randolpha of Roanoke i Johna Marshalla podczas konwencji stanowej Wirginii w roku 1824 przeciwko radykalnemu rozszerzeniu prawa wyborczego.

¹² G.E. White, *Recovering the Legal History of the Confederacy*, «Washington and Lee Law Review» 2011, vol. 68, iss. 2, s. 507.

¹³ *Mr. Madison's Report on the Virginia Resolutions*, [w:] *The Virginia and Kentucky Resolutions of 1798 and '99. With Jefferson's Original Draught Thereof. Also, Madison's Report, Calhoun's*

Rezolucja Kentucky – stanu, który powstał z łona *Old Dominion* – autorstwa Jeffersona, kwestię natury Unii ujmowała w sposób analogiczny, postrzegając ją jako umowę pomiędzy stanami zawartą na określonych warunkach z jasno wyznaczoną granicą władzy federalnej¹⁴. Rezolucje Kentucky wyraźniej jednak niż rezolucje Wirginii przyznawały stanom uprawnienia do uznawania praw federalnych za niekonstytucyjne: *rząd utworzony na mocy tego paktu nie został wyłącznym ani ostatecznym sędzią, co do zakresu jego uprawnień*. Każdy stan mógł więc określić, czy prawo federalne jest zgodne z konstytucją (i w konsekwencji dokonać jego *nullifikacji*). Jefferson nalegał bowiem, że *podobnie jak we wszystkich innych przypadkach umowy między stronami, w których nie ma wspólnego sędziego, każda ze stron ma równe prawo do samodzielnego osądzania, zarówno w przypadku wykroczeń, jak i trybu i środka zadośćuczynienia*¹⁵. Konstytucja była zatem umową między suwerennymi państwami; prawowite uprawnienia rządu federalnego były ograniczone do tych, które zostały delegowane przez stany; wszystkie zaś niedelegowane uprawnienia były zastrzeżone dla stanów¹⁶. Dlatego w roku 1861 Jefferson Davis, w swoim specjalnym adresie do Kongresu Konfederacji, nawiązując do tamtych wydarzeń, powiedział: *Już od 1798 roku we wszystkich stanach istniała partia, która niemal nieprzerwanie stanowiła większość, opierając się na przekonaniu, że każdy stan jest w ostateczności jedynym sędzią, zarówno w kwestii swoich krzywd, jak i sposobu oraz środków ich naprawienia. Partia Demokratyczna Stanów Zjednoczonych powtórzyła w czasie swojego zwycięstwa w 1836 roku deklarację, złożoną w czasie wielu poprzednich wyborów, że będzie wiernie przestrzegać i podtrzymywać zasady ustanowione przez Legislatury Kentucky i Wirginii w 1798 i 1799 roku i że przyjmuje te zasady jako jeden z głównych fundamentów swojego politycznego credo*¹⁷.

Prawa stanów

Konsekwencją wynikającą z teorii kontraktowej, będącej połączeniem romantyzmu i idealizmu Jeffersona z legalizmem Madisona, była koncepcja

Address, Resolutions of the Several States in Relation to State Rights. With Other Documents in Support of the Jeffersonian Doctrines of '98, Washington 1832, s. 21.

¹⁴ *Virginia Resolution of 1798 Pronouncind The Alien and Sedition Laws to be Unconstitutional and Defining the Rights of the States*, [w:] tamże, s. 5.

¹⁵ *Kentucky Resolutions of 1798 and 1799 [The Original Draught Prepared by Thomas Jefferson]*, [w:] tamże, s. 15–16.

¹⁶ M.D. Irish, *The Confederate State of America: An Essay in International Organization*, «Quarterly Journal of the Florida Academy of Sciences» 1945, vol. 8, nr 1, s. 37.

¹⁷ *Montgomery, April 29, 1861*, [w:] *The War of the Rebellion: A Compilation of the Official Records of the Union and Confederate Armies*, Washington 1900, srs. IV-vol. I, s. 260.

praw stanowych jako zasadnicza część systemu kontroli i równowagi oraz rozdziału władzy, zaprojektowanego w celu zachowania integralności Konstytucji, swobód obywatelskich i pokoju w Unii. W swoim inauguracyjnym przemówieniu III Prezydent nazwał je *najpewniejszym bastionem przeciwko tendencjom antyrepublikańskim*¹⁸. Ponad dwie dekady później, już na politycznej emeryturze, zaniepokojony ograniczaniem przez *Marshall Court* praw stanowych, stwierdził zaś, że *Jeśli Kongres nie ochroni Stanów przed tak oczywistym i nieuchronnym niebezpieczeństwem, stany muszą same się obronić i spotkać się z najeźdźcą twarzą w twarz*¹⁹. Takie stanowisko autora *Deklaracji Niepodległości* było jądrem argumentacji całego szeregu południowych Jeffersonistów przez kolejne dekady. Nawet jeśli daleko odeszli od demokratycznego wyznania wiary i egalitaryzmu swego mistrza, to idea kontraktowa, prawa stanowe i ścisła interpretacja nierozzerwalnie wiązały ich z jego dziedzictwem stanowiąc ciągle źródło inspiracji oraz argument na rzecz integralności ich stanowiska. Sam Jefferson, niedługo przed śmiercią profetycznie zauważył bowiem coraz głębszy podział pomiędzy Północą i Południem. W liście do Johna Holmesa w ten sposób skomentował *Kompromis Missouri: Od razu uznałem to za dzwonek dla Unii, na razie jest rzeczywiście uciszony, ale to jest tylko wytchnienie, a nie ostateczne bicie. Linia geograficzna, pokrywająca się z wyraźną zasadą moralną i polityczną, raz wymyślona i wystawiona na działanie gniewnych namiętności ludzi, nigdy nie zostanie zatarta, a każda nowe podrażnienie naznacza ją coraz głębiej*²⁰.

Linia Masona-Dixona oddzielała bowiem modele interpretacji Konstytucji oraz koncepcji Unii. Na północ od niej dominowała ta, którą najlepiej w krótkich słowach oddał Daniel Webster: *Liberty and Union, now and forever, one and inseparable!*²¹. Na Południu tymczasem twierdzenie Webstera, że twórcy Konstytucji *utworzyli jeden nowy naród z poszczególnych stanów*²² było historycznym i konstytucyjnym nadużyciem. Tej koncepcji Unii o jednolitej i skonsolidowanej strukturze Południowcy przeciwstawiali rozwiniętą Jeffersonowską teorię kontraktową. Jej argument opierał się na określonej interpretacji historii konstytucyjnej Stanów Zjednoczonych, którą można by zawrzeć w haśle, że *stany nie zostały stworzone przez Unię, ale były od niej wcześniejsze i to one powołały ją do życia*. W okresie kolonialnym bowiem poszczególne kolonie były odrębnymi organizmami, całkowicie od siebie niezależnymi pod względem politycznym, prawnym, gospodarczym i kulturowym. I właśnie jako takie zjednoczyły się

¹⁸ *Inaugural Address [March 4, 1801]*, [w:] *The Works of Thomas Jefferson*, IX, s. 199.

¹⁹ *To Archibald Thweat, Monticello, January 19, 1821*, [w:] tamże, XII, s. 196.

²⁰ *Thomas Jefferson to John Holmes, Monticello, 22 April 1820*, [w:] tamże, XII, s. 158.

²¹ *Speech of Mr. Webster, of Massachusetts [January 26 and 27, 1830]*, [w:] H. Belz (red.), *The Webster-Hayne Debate on the Nature of the Union*, Indianapolis 2000, s. 144.

²² D. Webster, *Constitution not a Compact between Sovereign States*, New York 1861, s. 21.

we wspólnej walce o niepodległość²³. Doświadczenie pokazało przy tym, że to rządy stanowe zarządzające heteronomicznymi, powstałymi oddzielnie wspólnotami, najlepiej rozwiązują lokalne problemy i najefektywniej chronią uprawnienia jednostki²⁴. *Od początku i we wszystkich przemianach bytu politycznego, przez które przeszliśmy* – pisał John C. Calhoun, wiceprezydent, a później senator z Karoliny Południowej – *naród Stanów Zjednoczonych był zjednoczony jako tworzące go wspólnoty polityczne, a nie jako jednostki. Już na pierwszym etapie istnienia tworzyły go odrębne kolonie, niezależne od siebie i zjednoczone politycznie jedynie przez Koronę Brytyjską*²⁵. Ten konfederacyjny charakter Unii nie został przekreślony uchwaleniem Konstytucji, przeciwnie, jak mówi sama preambuła, został wzmocniony, ponieważ w przeciwieństwie do *Artykułów konfederacji* została ona ratyfikowana nie przez rządy stanowe, lecz przez konwencje konstytucyjne reprezentujące narody poszczególnych stanów. Doszło więc do fundamentalnej zmiany źródła legitymacji władzy politycznej, stara unia otrzymywała ją od rządów stanowych, natomiast nowa Unia od ich suwerennych społeczeństw. Ponadto w starej unii rządy stanowe były nadrzędne wobec rządu centralnego, który był tylko ich agentem, tymczasem w nowej republice rządy stanowe i federalny są równe i skoordynowane²⁶. Oba jednak są w hierarchii niżej od konwencji stanowych, które powołały je do życia. Dlatego dla St. George'a Tuckera – wybitnego prawnika i sędziego Sądu Najwyższego Wirginii – Unia powstała na mocy kontraktu pomiędzy suwerennym ludem każdego poszczególnego stanu traktowanego oddzielnie, którego suwerenność przetrwała akt powołania związku. Z tego powodu *rządy stanowe (...) zachowują każdą władzę, jurysdykcję i uprawnienie nie delegowane na Stany Zjednoczone*²⁷, ponieważ *żaden wolny naród nie może być związany żadnym prawem poza własną wolą*²⁸. Dlatego umowa konstytucyjna zawarta została pomiędzy narodami tworzącymi Unię państw, a nie pomiędzy członkami pojedynczego, zintegrowanego narodu amerykańskiego postrzeganego jako suma jednostek. *Ludy stanów* – pisał John Taylor of Caroline, weteran Armii Kontynentalnej

²³ D.J. Elazar, *Covenant and Constitutionalism...*, s. 125.

²⁴ R.E. Ellis, *Union at Risk. Jacksonian Democracy, States' Rights, and the Nullification Crisis*, New York 1987, s. 1–3.

²⁵ J.C. Calhoun, *Letter to Governor Hamilton*, [w:] *The Works of John C. Calhoun*, New York 1855, VI, s. 147.

²⁶ J.C. Calhoun, *A Discourse on the Constitution and Government of the United States*, [w:] *Union and Liberty. The Political Philosophy of John C. Calhoun*, Indianapolis 1992, s. 168.

²⁷ St. G. Tucker, W. Blackstone, *Blackstone's Commentaries: With Notes of Reference to the Constitution and Laws, of the Federal Government of the United States, and of the Commonwealth of Virginia: with an Appendix to Each Volume, Containing Short Tracts Upon Such Subjects as Appeared Necessary to Form a Connected View of the Laws of Virginia as a Member of the Federal Union, Appendix*, New Jersey 1996, I, s. 141.

²⁸ Tamże, s. 423.

i senator z Wirginii – traktowane i zjednoczone jako niezależne od siebie, rzekły się części swoich niezależnych praw do wspólnego skarbcza i zachowały inną część. Umowa wywodzi swoją moc nie ze zgody większości stanów, ale z odrębnej zgody każdego z nich. Wywodził stąd logiczny wniosek, że Gdyby w momencie zawarcia kontraktu przez te niezależne strony podlegał on modyfikacjom przez większość stanów, wspólny skarbiec praw mógłby zostać ograbiony²⁹. Podmiotami Unii są zatem stany, a nie abstrakcyjny naród amerykański, który nie istnieje. Istnieją stany i ich suwerenne ludy, tworzące wspólnie Unię, w której zachowują swą podmiotowość. Dlatego dla Taylora *Jest wiele stanów w Ameryce, ale żadnego państwa Ameryka, ani żadnego narodu Amerykanów*. Jeśli tak, to *konstytucja dla Ameryki lub Amerykanów byłaby podobna do konstytucji dla Utopii lub Utopian*. Z tej przyczyny *konstytucja została stworzona dla Zjednoczonych „Stanów Ameryki”, czyli dla pewnych stanów wymienionych z nazwy, ustanowiona na tej części powierzchni ziemi, zwanej Ameryką. Chociaż nie istniał żaden naród ani naród Ameryki, używając tych słów na określenie stowarzyszenia politycznego, stany rzeczywiście istniały w Ameryce, a każdy składał się z ludu*³⁰. Zaprzeczam – stwierdził w tym samym duchu Robert Y. Hayne, senator z Karoliny Południowej, podczas debaty z Danielem Websterem – że *Konstytucja została ustanowiona przez Lud, w tym sensie, w jakim słowo to użyte jest w innym miejscu i upieram się, że została ustanowiona przez stany działające w ramach swych suwerennych zdolności. Kiedy we wstępie do Konstytucji znajdujemy słowa „My, Lud Stanów Zjednoczonych” jest oczywiste, że nie mogą odnosić się do Ludu jako obywateli kilku stanów, ponieważ rząd federalny jeszcze wtedy nie istniał*³¹. Stany na Unię delegowały więc jedynie część swych kompetencji, a nie suwerenności, ponieważ, jak malowniczo ujął to John Randolph of Roanoke – wieloletni kongresman z Wirginii i najwybitniejszy obrońca etosu Starego Południa – *proszenie stanu, aby rzekł się części swej suwerenności jest jak proszenie damy o zrzeczenie się części swej czystości*³². Suwerenność jest przymiotem niepodzielnym, więc albo przysługuje Unii, albo stanom, *tertium non datur*. Unia zatem, mająca charakter konfederacyjny, składa się ze skonfederowanych organów, do pewnych celów zewnętrznych, a także do niektórych celów wewnętrznych, ale pozostawiająca władzom stanowym, między innymi bardzo wiele uprawnień³³. Rząd federalny był więc jedynie agentem tych

²⁹ J. Taylor of Caroline, *An Inquiry into the Principles and Policy of the Government of The United States*, London 1950, s. 444.

³⁰ J. Taylor of Caroline, *New Views Of The Constitution Of The United States*, Washington 1823, s. 172–173.

³¹ *Speech of Mr. Hayne, of South Carolina [January 26–27, 1830]*, [w:] *The Webster-Hayne Debate*, s. 167.

³² Cyt. za: Ch. Hollis, *The American Heresy*, New York 1939, s. 98.

³³ *Speech of Mr. Randolph on The Tariff Bill, in The House Representatives, April 15, 1824*, [w:] *Speeches of Mr. Randolph on The Greek Question on Internal Improvement; and on*

suwerennych społeczeństw w realizacji pewnych wspólnych zadań. To jednak rządy stanowe przypisane do lokalnych wspólnot najlepiej chronią lokalną różnorodność, co jest kluczowe dla zachowania federalizmu opartego właśnie na tych podstawowych strukturach społecznych i politycznych. Zagraża mu rozrost rządu federalnego, który interpretując Konstytucję wedle swych imperialnych ambicji pozbawia stany ich władzy. Dlatego ostatecznie według Randolpha: *Pytanie brzmi, czy chcemy stać się jednym wielkim, skonsolidowanym narodem, podlegającym temu samemu prawu; czy rządy stanowe mają zostać zmiecione; czy też nadal mamy dość szacunku dla tych starych, szanowanych instytucji, aby traktować ich integralność i zachowanie jako część naszej polityki? Ja, na przykład, powiedział pan R., trzymam się ich, ponieważ trzymając się ich, trzymam się mojego kraju; ponieważ kocham mój kraj tak samo, jak moje bezpośrednie związki; bo miłość do ojczyzny to nic innego jak miłość każdego mężczyzny do żony, dziecka czy przyjaciela. Nie jestem za polityką, która musi zakończyć się zniszczeniem, i to szybkim zniszczeniem całego rządu stanowego*³⁴.

Ścisła interpretacja Konstytucji

Stworzeniu państwa-Lewiatana miała służyć, zdaniem Południowców, forsowana przez nacjonalistów *luźna* interpretacja Konstytucji. Stanowisko takie pojawiło się już podczas debaty konstytucyjnej. *Antyfederaliści* wskazywali, że sama Konstytucja zachęca sądy do *nadawania takich znaczeń różnym jej częściom, które najlepiej przyczynią się do realizacji jej celów*. Ponieważ tylko *swoboda interpretacji (...)* *najsukuteczniej wspierałaby cele, jakie konstytucja miała zrealizować*, nikt nie mógł się domyślić, *jak ten sposób wyjaśniania konstytucji będzie działał w praktyce*³⁵. Wyrażenia takie jak *konieczne i właściwe (necessary and proper)* oraz *ogólny dobrobyt (general welfare)* były tak niejasne, że nie dawały żadnych praktycznych ograniczeń dla interpretacji sądowej lub kongresowej. Na zagrożenie takie zwrócił uwagę Jefferson jako Sekretarz Stanu w administracji Washingtona. W swojej opinii na temat konstytucyjności BUS (Bank of United States) stwierdził, że *„Wszystkie uprawnienia, które nie zostały przekazane Stanom Zjednoczonym przez Konstytucję, ani nie zostały przez nią zabronione Stanom, są zastrzeżone dla Stanów lub narodu”* [XII poprawka]. *Wyjście choćby o krok poza granice w ten sposób specjalnie zakreślone wokół uprawnień*

The Tariff Bill Delivered in The House of Representatives of The United States, Washington 1825, s. 47.

³⁴ *January, 1816*, [w:] *The Debates and Proceedings in The Congress of United States, Fourteenth Congress – First Session*, Washington 1854, s. 844–845.

³⁵ *Brutus XI*, [w:] *The Anti-Federalist*, s. 165–166.

Kongresu oznacza wejście w posiadanie przez niego bezgranicznego pola władzy, niepoddającego się już żadnej definicji³⁶. Dostrzegając tę niebezpieczną tendencję niedługo przed śmiercią zalecał w liście do sędziego Johnsona: *W każdej kwestii konstrukcyjnej cofnijmy się do czasu, kiedy konstytucja została przyjęta, by przypomnieć sobie ducha manifestowanego w debatach, i zamiast sprawdzać jakie znaczenie może być wyciśnięte z tekstu lub wymyślone wbrew niemu, dostosujmy się do prawdopodobnego znaczenia, w czasie w jakim została uchwalona*³⁷. Jefferson i jego zwolennicy wierzyli więc, że uprawnienia rządu krajowego były ściśle ograniczone i jasno określone w Konstytucji.

Te konstytucyjne obiekcje plantatora z Monticello wobec BUS podzielał także Madison³⁸, który porzucił tym samym swe wcześniejsze stanowisko³⁹. Dla obu zwolenników teorii kontraktowej konsekwencja prawna ich argumentu polegała na tym, że musi obowiązywać ścisła, oparta na tekście metodologia interpretacji Konstytucji jako przeciwwaga dla narodotwórczej, luźnej interpretacji *Federalistów*. Argumenty Madisona i Jeffersona na rzecz ścisłej interpretacji nabrały nowego znaczenia wraz z kryzysem związanym z *Alien and Sedition Acts*⁴⁰. Ustawy te, twierdzili republikanie, podważyły podstawowe zasady rządu republikańskiego, zastępując wolność prasy władzą państwową, a życzliwość dla imigrantów monarchicznym autorytaryzmem. Co gorsza, członkowie sądownictwa federalnego posługujący się luźną interpretacją zachowywali się tak, jakby byli częścią władzy wykonawczej, doszukując się *podburzania* nawet tam, gdzie lokalni prokuratorzy okręgowi nie stwierdzili przestępstw podlegających oskarżeniu. Dlatego wspomniane wcześniej *Rezolucje Wirginii i Kentucky* potępiły też tendencję rządu federalnego do *powiększania swoich uprawnień poprzez wymuszone interpretacje (forced constructions) karty konstytucyjnej, która je określa szczególnie poprzez wyjaśnianie pewnych ogólnych sformułowań*⁴¹. Taka interpretacja stosowana przez rząd centralny prowadzi – zdaniem Jeffersona – *do zniesienia wszelkich granic władzy przewidzianych dla niej przez Konstytucję*. Tymczasem należy ją czytać w sposób wąski, restrykcyjny, a jej słowa *nie powinny być tak interpretowane, aby dawały nieograniczone uprawnie-*

³⁶ *Opinion on the Constitutionality of A National Bank, February 15, 1791, [w:] The Works of Thomas Jefferson, VI, s. 198.*

³⁷ *To Judge Johnson, Monticello, June 12, 1823, [w:] Memoirs, Correspondence and Private Papers of Thomas Jefferson, Late President of The United States, London 1829, IV, s. 382.*

³⁸ R. Arnold, *How James Madison Interpreted the Constitution*, «New York University Law Review» 1997, vol. 72, no. 2, s. 275–277.

³⁹ *To Edmund Randolph, N.York, May 31, 1798, [w:] The Writings of James Madison, V, s. 383–384.*

⁴⁰ Na ten temat patrz: T.D. Halperin, *The Alien and Sedition Acts of 1798: Testing the Constitution*, Baltimore 2016.

⁴¹ *Mr. Madison's Report on the Virginia Resolutions*, s. 24.

nia⁴². Zamiast tego należy rozumieć Konstytucję zgodnie ze zwykłym zamiarem i znaczeniem (*plain intent and meaning*), w jakim zostało ono zrozumiane i zaakceptowane przez kilka stron⁴³. Termin ten wyjaśnia, na czym polega ścisła interpretacja i jej powiązania z teorią kontraktową. Nie chodzi bowiem, by interpretatorzy badali działania filadelfijskich twórców Konstytucji, lecz odczytywali ją w kontekście osiemnastowiecznych wyobrażeń o suwerenności i zachowaniu suwerennych podmiotów. Nie ma więc znaczenia intencja czy intencje delegatów w Filadelfii, czy nawet delegatów na konwencje stanowe, opinie prywatne są zasadniczo czymś odmiennym od zamiaru *publicznego i prawdziwego znaczenia* – *Jako przewodnik w wyjaśnianiu i stosowaniu przepisów Konstytucji debaty i przypadkowe decyzje Konwencji nie mogą mieć charakteru autorytatywnego. Jakkolwiek pożądane byłoby, aby zostały one zachowane jako zaspokojenie godnej pochwały ciekawości jaką odczuwa każdy naród, by prześledzić pochodzenie i rozwój swoich instytucji politycznych, a także jako źródło, być może, pewnych wskazówek na temat nauki o rządzie. Prawomocne znaczenie tego instrumentu musi wynikać z samego tekstu lub, jeśli klucza należy szukać gdzie indziej, to nie w opiniach lub intencjach ciała, które zaplanowało i zaproponowało Konstytucję, ale w znaczeniu przypisywanym jej przez lud w ich odpowiednich Konwencjach Stanowych, gdzie zyskała ona cały autorytet, jaki posiada*⁴⁴. Ścisła konstrukcja polegała na odwołaniu się do fundamentalnej zasady politycznej, że suweren może być pozbawiony jakiegokolwiek części swej władzy tylko na podstawie wyraźnej zgody, rozumianej wąsko i wyraźnie. *Rezolucje* były więc formą interpretacji strukturalnej przeprowadzonej w dużej mierze poprzez wnioskowanie z natury umów i natury suwerenności⁴⁵. Na tym polegają więc *zwykłe zamiary* stanów jako podmiotów politycznych, które *Rezolucje* uznały za normatywne dla celów interpretacji Konstytucji. Opierały się więc na tradycyjnej metodzie interpretacji umów w *common law* wzbogacając ją o jeden istotny element. Dla Jeffersona i Madisona *zwykłym znaczeniem* było bowiem to, co *rozumiał* i przyjął stan w określonym momencie swej przeszłości sugerując równocześnie, że mogą istnieć także pozatekstowe wydarzenia historyczne, które mogą mieć wpływ na interpretację Konstytucji. Za takie okoliczności i dowód na *intencje* stanów uznali proponowane przez kilka stanów w procesie ratyfikacji poprawki i zastrzeżenia. Przykładem może być rekomendacja Wirginii dotycząca poprawki chroniącej wolność wyznania i wolność prasy dowodząca,

⁴² *Original Draught, in the Hand Writing of Mr. Jefferson, of the Kentucky Resolutions of '98 and '99*, [w:] *The Virginia and Kentucky Resolutions*, s. 63–64.

⁴³ *Kentucky Resolutions of 1798 and 1799 [The Original Draught Prepared by Thomas Jefferson]*, [w:] tamże, s. 7.

⁴⁴ *To Thomas Richie, September 15, 1821*, [w:] *The Works of James Madison*, IX, s. 72.

⁴⁵ Patrz: B. Bailyn, *The Ideological Origins...*, s. 198–200.

że w momencie ratyfikacji stan ten nie zamierzał przekazać władzy dotyczącej tych kwestii rządowi federalnemu. Zgodnie z kontraktowym modelem Konstytucji *Rezolucje* traktowały te dokumenty jako warunki dołączone przez stan do paktu federalnego. Pozostałe stany akceptując tę warunkową zgodę Wirginii z konieczności zgodziły się na kontraktowy charakter Unii, a przekazanie jakichkolwiek kompetencji władzy federalnej musiało być wyraźne, a nie dorozumiane⁴⁶. Polityczny kierunek tej interpretacji wskazał niedługo przed kryzysem konstytucyjnym Tucker w swoim monumentalnym komentarzu do *Commentaries Blackstone'a: Niezależnie od tego, czy ten pierwotny pakt będzie uważany za federalny, społeczny czy narodowy, jest on instrumentem, dzięki któremu z jednej strony tworzy się władzę, a z drugiej wymusza posłuszeństwo. Jako federalny powinien być interpretowany ściśle, we wszystkich przypadkach, w których wcześniejsze prawa stanu mogą być kwestionowane; jako pakt społeczny powinien być również interpretowany tak samo ściśle, wszędzie tam, gdzie prawo do wolności osobistej, bezpieczeństwa osobistego lub własności prywatnej może stać się przedmiotem sporu; ponieważ każda osoba, której wolność lub własność została w ten sposób poddana nowej władzy była wcześniej członkiem społeczeństwa obywatelskiego, którego zarządzeniom się poddała i pod którego władzę i ochroną nadal pozostaje, we wszystkich sprawach, które nie zostały wyraźnie poddane nowej władzy. Nieliczne szczególne przypadki, w których poddaje się on nowej władzy, nie powinny więc być rozszerzane poza warunki umowy, gdyż mogłyby to zagrozić jego posłuszeństwu wobec tego stanu, którego prawom nadal jest winien posłuszeństwo, lub narazić go na podwójną stratę lub niedogodności z tego samego powodu⁴⁷. Interpretację taką potwierdza zresztą dodanie do Konstytucji IX i X Poprawki⁴⁸ i prowadzi do konsekwencji w postaci stwierdzenia niekonstytucyjności aktu federalnego oraz ewentualnej *interpozycji* (Madison) lub *nullifikacji* (Jefferson), czy ostatecznie (choć ani Tucker, Taylor, Randolph, Calhoun, a potem Davis i Stephens nie byli jej zwolennikami) *secesji*.*

Kolejne wygrane wybory roku 1800 republikanie postrzegali więc jako społeczne uznanie stanowiska, które zostało wyartykułowane w *Rezolucjach Wirginii i Kentucky*. *Rewolucja konstytucyjna* Jeffersona obiecywała zatem prymat stanów jako strażników władzy politycznej narodu, sprzyjający klimat dla praw stanowych oraz ścisłą interpretację Konstytucji. Dlatego przez następne dekady zasady te będą określały ortodoksyjne republikańskie stanowisko

⁴⁶ H. Jefferson Powell, *The Original Understanding of Original Intent*, «Harvard Law Review» 1985, vol. 98, nr 5, s. 931–934.

⁴⁷ St. G. Tucker, W. Blackstone, *Blackstone's Commentaries...*, I, s. 151.

⁴⁸ K.T. Lash, *"Tucker's Rule": St. George Tucker and the Limited Construction of Federal Power*, «William & Mary Law Review» 2006, vol. 47, iss. 4, s. 1350–1351.

w sprawie interpretacji Konstytucji oraz relacji stany – federacja. Przeciwnie stanowisko, oparte na luźnej interpretacji, stanowiło równocześnie jeden z elementów politycznego credo *Federalistów*, na później *nacjonalistów* i *Marshall Court* definiując teoretyczne pozycje stron w wielkim sporze o interpretację. Dlatego ścisłą interpretacją Konstytucji Madison, już jako prezydent, uzasadniał swoje veto ustawy wprowadzającej *wewnętrzne ulepszenia*⁴⁹. Stwierdził bowiem, że nie można wywodzić możliwości finansowania ulepszeń w oparciu o klauzulę *ogólnego dobrobytu*, ponieważ *miałoby skutek w postaci przyznania Kongresowi ogólnej władzy ustawodawczej, zamiast określonej i ograniczonej jak dotąd uważano*⁵⁰. Zatem w opinii *Ojca Konstytucji* federalistyczna interpretacja szła w kierunku nieuzasadnionego, sprzecznego z duchem Konstytucji rozszerzenia władzy federalnej⁵¹. Prowadzi ona również do niewłaściwego określenia pierwotnego podmiotu władzy, ponieważ suwerenność należy do ludu, a nie do organów federalnych. Zmiana Konstytucji powinna być dokonywana rzadko w imię stałości prawa i to za sprawą poprawek wymagających szerokiego konsensusu, a nie za pomocą interpretacji⁵². Identycznie w roku 1822 zachował się kolejny republikański prezydent – James Monroe wetując podobną ustawę⁵³. Argumenty takie weszły więc na stałe do arsenału przywódców politycznych Południa⁵⁴ i podnoszone były na przykład w czasie kryzysu *Missouri*, kryzysu *nullifikacyjnego* i kryzysu roku 1850. Jeśli więc charakteryzować doktrynę polityczną starego republikańskiego Południa, to ścisła interpretacja Konstytucji była drugim, obok teorii kontraktowej, jej fundamentem. Jej wyznawcami byli poza Tuckerem także Calhoun i Randolph, który działania Jeffersona jako prezydenta (*afery Yazoo* i zakup Luizjany) uważał za zdradę tych ideałów⁵⁵ i którym do końca pozostawał im wierny wraz ze swoimi *starymi republikanami*⁵⁶. Choć

⁴⁹ J.L. Larson, "Bind the Republic Together": *The National Union and the Struggle for a System of Internal Improvements*, «The Journal of American History» 1987, vol. 74, nr 2, s. 382–383.

⁵⁰ *Veto Message, March 3, 1817*, [w:] *The Writings of James Madison*, VIII, s. 386.

⁵¹ A. Tate, *James Madison and State Sovereignty, 1780–1781*, «American Political Thought 2» 2013, nr 2, s. 191.

⁵² J.D. Bailey, *Should We Venerate That Which We Cannot Love? James Madison on Constitutional Imperfection*, «Political Research Quarterly» 2011, vol. 65, nr 4, s. 732.

⁵³ *Special Message, May 4, 1822*, [w:] *The Addresses and Messages of the Presidents of the United States, from 1789 to 1839: Together with the Declaration of Independence and Constitution of the United States. With Portraits of the Presidents*, New York 1839, s. 280–281.

⁵⁴ L. Banning, *The Jeffersonian Persuasion: Evolution of a Party Ideology*, Ithaca, London 1980, s. 201–202.

⁵⁵ D.A. Carson, *That Ground Called Quiddism: John Randolph's War with the Jefferson Administration*, «Journal of American Studies» 1986, vol. 20, nr 1, s. 71–92; J.P. Nichols, R.F. Nichols, *The Republic of the United States*, New York 1942, I, s. 339.

⁵⁶ L. Baldwin, *The Stream of American History*, New York 1952, I, s. 356; E.H. Walther, *The Fire-eaters*, Baton Rouge–London 1992, s. 12–13; K. Risjord, *The Old Republicans*, New

Calhoun był przeciwnikiem secesji to zarówno on, jak i inni południowi politycy okresu *ante bellum* zdawali sobie sprawę z ostatecznej konsekwencji teorii kontraktowej. W *Discourse on the Constitution* zauważył więc: *To, że stan jako strona paktu konstytucyjnego, ma prawo do secesji – działając w takim samym charakterze, w jakim ratyfikowało konstytucję – nie może negocjować nikt, kto uważa konstytucję za kontrakt*⁵⁷. Jeśli więc lud stanu uzna, że związek stał się niebezpieczny dla jego interesów i dalsze pozostawanie w nim jest sprzeczne z motywami przystąpienia do niego, a wszystkie inne metody zawiodą, wtedy ma prawo odłączyć się od niego. Wtedy władza warunkowo delegowana na rzecz federacji wraca do jej pierwotnego piastuna. Taka sytuacja zdaniem zwolenników secesji miała miejsce w roku 1869. Stąd przykładem ostatecznych konsekwencji wywiedzionych z teorii kontraktowej i ścisłej interpretacji Konstytucji jest *Declaration of the Immediate Causes Which Induce and Justify the Secession of South Carolina from the Federal Union*, gdzie stwierdzono, że *w każdej umowie między dwiema lub więcej stronami zobowiązanie jest wzajemne; że niewykonanie przez jedną z umawiających się stron istotnej części umowy całkowicie zwalnia ze zobowiązania drugą stronę; oraz że w przypadku braku arbitra każda strona jest zdana na własny osąd w celu ustalenia faktu niewykonania umowy, ze wszystkimi jego konsekwencjami*⁵⁸.

Rekapitulacja

Jeśli przyjąć założenie, a nie jest ono ani trochę kontrowersyjne, że to wolnościowy i republikański duch był odpowiedzialny za powstanie trzynastu kolonii przeciwko Koronie, to Południe pozostało bardziej wierne pierwotnemu zrozumieniu dziedzictwa swych rewolucyjnych przodków niż Północ. Ostatecznie jednak podział wzdłuż *Linii Masona-Dixona* okazał się nie do pokonania, zwłaszcza, że z wyrafinowaną argumentacją konstytucyjną Południa połączona została kwestia niewolnictwa. Choć początkowo nie miała ona charakteru pierwszoplanowego, to z czasem stała się dla dużej części południowych polityków zagadnieniem immanentnie związanym z prawami stanów i zachowaniem *południowego stylu życia*. Wraz z klęską niewolnictwa pogrzebane zostały równocześnie również one, niwecząc ostatni punkt oporu wobec skonsolidowanego rządu centralnego i wypaczonej idei federalizmu,

York 1965; R. Kirk, *Randolph of Roanoke. A Study in Conservative Thought*, Chicago 1951, s. 55–58.

⁵⁷ J.C. Calhoun, *A Discourse on the Constitution...*, s. 212.

⁵⁸ *Declaration of the Immediate Causes Which Induce and Justify the Secession of South Carolina from the Federal Union and the Ordinance of Secession*, Charleston 1860, s. 6–7.

która nabrała rozpędu po klęsce Południa w wojnie domowej. Na krótko tylko idee intelektualnych ojców Południa znalazły swoją realizację w postanowieniach Konstytucji Skonfederowanych Stanów, która w wyraźny sposób określiła kontraktowy charakter Skonfederowanych Stanów Ameryki, ściśle określiła relacje pomiędzy rządem federalnym i stanami. Choć funkcjonowała zaledwie kilka lat i to w warunkach wojennych, to jej twórcy nie mieli wątpliwości, że przywrócili do życia idee, które prawie sto lat wcześniej wyzwoliły w kolonistach ducha, który kazał im przeciwstawić się opresyjnej metropolii.

Bibliografia

- Arnold R., *How James Madison Interpreted the Constitution*, «New York University Law Review» 1997, vol. 72, nr 2.
- Bailey J.D., *Should We Venerate That Which We Cannot Love? James Madison on Constitutional Imperfection*, «Political Research Quarterly» 2011, vol. 65, nr 4.
- Bailyn B., *The Ideological Origins of the American Revolution*, Cambridge–London 1992.
- Baldwin L., *The Stream of American History*, New York 1952.
- Banning L., *The Jeffersonian Persuasion: Evolution of a Party Ideology*, Ithaca, London 1980.
- Belz H. (red.), *The Webster-Hayne Debate on the Nature of the Union*, Indianapolis 2000.
- Carson D.A., *That Ground Called Quiddism: John Randolph's War with the Jefferson Administration*, «Journal of American Studies» 1986, vol. 20, nr 1.
- Declaration of the Immediate Causes Which Induce and Justify the Secession of South Carolina from the Federal Union and the Ordinance of Secession*, Charleston 1860.
- Elazar D.J., *Covenant and Constitutionalism: The Great Frontier and the Matrix of Federal Democracy*, vol. III: *The Covenant Tradition in Politics*, London–New York 1998.
- Elliot J. (red.), *The Debates in the Several State Conventions on the Adoption of the Federal Constitution: As Recommended by the General Convention at Philadelphia, in 1787*, Taylor & Maury, Washington 1854.
- Ellis R.E., *Union at Risk. Jacksonian Democracy, States' Rights, and the Nullification Crisis*, New York 1987.
- Girard J.P., Mace D., Smith C.M. (red.), *American History through its Greatest Speeches: A Documentary History of the United States*, Santa Barbara–Denver 2016.
- Halperin T.D., *The Alien and Sedition Acts of 1798: Testing the Constitution*, Baltimore 2016.
- Hollis Ch., *The American Heresy*, New York 1939.
- Irish M.D., *The Confederate State of America: An Essay in International Organization*, «Quarterly Journal of the Florida Academy of Sciences» 1945, vol. 8, nr 1.
- Jefferson Powell H., *The Original Understanding of Original Intent*, «Harvard Law Review» 1985, vol. 98, nr 5.
- Kirk R., *Randolph of Roanoke. A Study in Conservative Thought*, Chicago 1951.
- Larson J.L., *"Bind the Republic Together": The National Union and the Struggle for a System of Internal Improvements*, «The Journal of American History» 1987, vol. 74, nr 2.
- Lash K.T., *"Tucker's Rule": St. George Tucker and the Limited Construction of Federal Power*, «William & Mary Law Review» 2006, vol. 47, iss. 4.
- McDonald F., *States' Rights and the Union: Imperium in Imperio, 1776–1876*, Lawrence 2000.
- Memoirs, Correspondence and Private Papers of Thomas Jefferson, Late President of The United States*, London 1829.

- Nichols J.P., Nichols R.F., *The Republic of the United States*, New York 1942.
- Pole J.R. (red.), *The Federalist*, Indianapolis–Cambridge 2010.
- Richardson J.D. (red.), *A Compilation of the Messages and Papers of the Confederacy, including the Diplomatic Correspondence, 1861–1865*, Nashville 1905.
- Risjord K., *The Old Republicans*, New York 1965.
- Speeches of Mr. Randolph on The Greek Question on Internal Improvement; and on The Tariff Bill Delivered in The House of Representatives of The United States*, Washington 1825.
- Storing H.J. (red.), *The Anti-Federalist*, Chicago–London 1992.
- Tate A., *James Madison and State Sovereignty, 1780–1781*, «American Political Thought 2» 2013, nr 2.
- Taylor of Caroline J., *An Inquiry into the Principles and Policy of the Government of The United States*, London 1950.
- Taylor of Caroline J., *New Views Of The Constitution Of The United States*, Washington 1823.
- The Addresses and Messages of the Presidents of the United States, from 1789 to 1839: Together with the Declaration of Independence and Constitution of the United States. With Portraits of the Presidents*, New York 1839.
- The Debates and Proceedings in The Congress of United States, Fourteenth Congress – First Session*, Washington 1854.
- The Virginia and Kentucky Resolutions of 1798 and '99. With Jefferson's Original Draught Thereof. Also, Madison's Report, Calhoun's Address, Resolutions of the Several States in Relation to State Rights. With Other Documents in Support of the Jeffersonian Doctrines of '98*, Washington 1832.
- The War of the Rebellion: A Compilation of the Official Records of the Union and Confederate Armies*, Washington 1900.
- The Works of John C. Calhoun*, New York 1855.
- The Works of Thomas Jefferson*, London 1904–06.
- The Writings of James Madison*, New York–London 1901.
- Thomas E.M., *The Confederacy as a Revolutionary Experience*, Columbia 1991.
- Tucker St.G., Blackstone W., *Blackstone's Commentaries: With Notes of Reference to the Constitution and Laws, of the Federal Government of the United States, and of the Commonwealth of Virginia: with an Appendix to Each Volume, Containing Short Tracts Upon Such Subjects as Appeared Necessary to Form a Connected View of the Laws of Virginia as a Member of the Federal Union, Appendix*, New Jersey 1996.
- Union and Liberty. The Political Philosophy of John C. Calhoun*, Indianapolis 1992.
- Walther E.H., *The Fire-eaters*, Baton Rouge–London 1992.
- Webster D., *Constitution not a Compact between Sovereign States*, New York 1861.
- White G.E., *Recovering the Legal History of the Confederacy*, «Washington and Lee Law Review» 2011, vol. 68, iss. 2.